

Orientalny zawrót głowy

fot. DK

Taniec to pasja. A pasja łączy ludzi, sprawia, że człowiekowi wyrastają skrzydła i ma ogromną motywację do działania, pomimo przeszkód. A w realizacji projektu pn. „Powiem to tańcem” kilka razy pojawiała się przeszkoda w postaci lockdownu i z tego powodu projekt musiał być kilka razy przesuwany. Na szczęście cierpliwość i determinacja obu stron organizujących event oraz ogromna chęć spotkania korespondujących ze sobą tancerek, zwyciężyła. Wizyta czeskich pasjonatek tańca orientalnego w Domu Kultury w Ozimku, doszła w końcu do skutku. Taniec był elementem przewodnim tego projektu, więc cały weekend obfitował w warsztaty taneczne i poszerzanie wiedzy w jego zakresie.

Grupa „Annidia” z Rymarzowa, przebywała w Ozimku w dniach 1-3 października w ramach projektu pn. „Powiem to tańcem”, realizowanego z programu INTERREG V-A Republika Czeska-Polska oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Pradziad. Organizatorem tego wydarzenia po stronie Polskiej była Gmina Ozimek oraz

Dom Kultury w Ozimku.

W piątek wieczorem, na powitanie, odbył się wieczór zapoznawczy w sali kameralnej domu kultury. Tancerki z ozimskiego zespołu Kaszmir z niecierpliwością wyczekiwały przyjazdu autobusu z Czech i pociągu z Warszawy. Goście z Rymarzowa, razem z instruktorką zespołu, Anną Cimbotovą „Annią” oraz organizatorką Kamilą Brstakovą Cimbotovą, przybyli późną porą do naszego domu kultury. Czeskie tancerki znalazły siłę, aby wspólnie spędzić czas przy wyśmienitym jedzeniu i dobrej muzyce. Dominika Suchecka i Katarzyna Wronka-Falah, instruktorki, które miały poprowadzić weekendowe warsztaty, również dołączyły do wspólnej zabawy. Radość ze spotkania była ogromna, szczególnie dlatego, że pandemia pozbawiła wielu artystów możliwości swobodnego podróżowania na festiwale taneczne, które głównie odbywały się online. Pierwszy, bardzo ważny punkt programu: integracja, został zrealizowany.

Sobotni poranek i wczesne popołudnie upłynęły pod znakiem intensywnej nauki. Tancerki zostały podzielone na dwie grupy ze względu na poziom zaawansowania i z zaangażowaniem oddały się w ręce profesjonalistek: Dominiki i Kasi. Zgłębiany został temat prezencji podczas tańczenia mejanse, czyli utworu skomponowanego specjalnie dla tancerek, który oprócz dobrej techniki, wymaga znajomości rytmów arabskich, stylów tańca orientalnego, orientacji w przestrzeni scenicznej oraz odpowiedniej dynamiki. Tancerki poszerzyły też swoją wiedzę na temat stylu old shaaby oraz królującego w egipskich dyskotekach i na kairskich ulicach, mahraganatu. Nie zabrakło również warsztatów w stylu Shakira Styling, podczas których dziewczyny uczyły się choreografii inspirowanej tanecznymi teledyskami popularnej piosenkarki.

Po długim i intensywnym dniu nadszedł czas na ekspresowe przygotowania do gali tanecznej. „Orientalna Mozaika” była zaplanowana na godzinę 19:00 i miała odbyć się w sali widowiskowej domu kultury. Skąd nazwa „mozaika”? Ponieważ tego wieczoru na scenie królowała różnorodność stylów tanecznych, aby podkreślić, jak kolorowy jest taniec orientalny i jak dzięki niemu można pokazać swój oryginalny charakter. Można było zobaczyć elegancki i klasyczny Raqs Sharki, Golden Era Style - czyli wersję tańca brzucha z lat 80, beledi - folklor egipski, show bellydance z barwnymi rekwizytami. Bardzo ciekawy program przedstawiły instruktorki z Warszawy: Kasia Wronka-Falah zaprezentowała fuzję - połączenie żywiołowej samby rodem z Rio de Janeiro z energicznym tańcem brzucha, natomiast Dominika Suchecka zatańczyła magiczną i symboliczną fuzję tańca brzucha z elementami wirowania inspirowanego tańcem derwiszów. Na sam koniec gali wszystkie tancerki wspólnie zatańczyły krótki fragment wesołej choreografii, której nauczyły się podczas warsztatów.

Sobota okazała się być bardzo intensywna, a na niedzielę również zaplanowane były warsztaty. Trzeba było więc rano wstać z łóżka i udać się na salę treningową. Na szczęście miłość do tańca zdecydowanie ułatwiła to zadanie. Podczas zajęć tancerki poznały poszczególne rytmy występujące w muzyce arabskiej i uczyły się jak należy je poprawnie interpretować. Tańczyły także do klasycznego utworu arabskiego, gdzie emocje i energia tancerki grają główną rolę. Była to również okazja, aby poznać kilka podstawowych kroków samby brazylijskiej, która zrobiła ogromne wrażenie na publiczności i tancerkach podczas gali.

Orientalny zawrót głowy opanował cały dom kultury. W projekt zaangażowane były nie tylko tancerki, ale także pracownicy Domu Kultury w Ozimku i Gminy Ozimek, którzy dołożyli wszelkich starań, aby impreza przebiegła jak najlepiej. Dziękujemy Wam z całego serca. I nie chodzi tutaj o wzniosłe, patetyczne podziękowania, tylko o szczerą, międzyludzką wdzięczność. Jesteśmy po dwóch spotkaniach z Czeszkami w ramach projektu „Powień to tańcem”. Została nam jeszcze ostania wizyta w Rymarzowie, która została zaplanowana na przedostatni weekend października i mamy ogromną nadzieję na jej nieodwołanie z wiadomych względów.

Taniec to element przewodni projektu, taniec to pasja, taniec to most, który łączy nas po obu

stronach granicy, w końcu taniec, to coś, co pomogło nam przetrwać w czasie, kiedy byliśmy odizolowani i zamknięci we własnych domach. Cudownie jest mówić tym uniwersalnym językiem, w którym zawsze możemy się dogadać. Wierzymy, że przyjaźnie, które zrodziły się poprzez taniec, przetrwają na dłużej.

Tatiana Kowalczyk